

Ewelina Lechocka

Nazwy gatunkowe drzew w "Pieśniach ludowych z Warmii i Mazur" na tle analizy etnograficzno-przyrodniczej

Prace Językoznawcze 18/2, 101-118

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewelina Lechocka
Uniwersytet Gdański
e-mail: ewelinalechocka@wp.pl

Nazwy gatunkowe drzew w *Pieśniach ludowych z Warmii i Mazur* na tle analizy etnograficzno-przyrodniczej

The names of tree kinds in *Pieśni ludowe Warmii i Mazur* on the background of ethno-environmental analysis

The article presents a linguistic and ethnographic analysis of names of kinds of trees, which were mentioned in the series of Warmian and Masurian folksongs elaborated by Marian Sobieski in 1955. The purpose of the study is to outline the functions of botanic vocabulary in folk texts. It combines poetic representation of tree genera with their role in the lives and culture of the inhabitants of Warmia and Masuria.

Słowa kluczowe: Warmia i Mazury, pieśni ludowe, buk, dąb, jarzębina, jawor, klon, lipa, olcha

Key words: Warmia and Masuria, folksongs, beech, oak, rowan, sycamore, maple, linden, alder

Drzewa towarzyszą człowiekowi od zawsze w niemal każdej dziedzinie jego życia. Obecne są zarówno w sprawach codziennym, jak i w sferze *sacrum*. Dostarczają ludziom pożywienia, surowca do wyrobu różnego rodzaju produktów, używa się ich w celach leczniczych bądź jako dekoracji. Drzewa wykorzystywane są również we wszelkiego typu obrzędach i uroczystościach, jako obiekty o właściwościach magicznych.

Las i świat ludzi współistnieją i przenikają się wzajemnie, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w rzeczywistości empirycznej, jak i w świecie kreowanym przez literaturę, w tym przez literaturę ludową. Analiza słownictwa florystycznego, występującego w twórczości ludowej, stanowi jedną z metod pozwalających określić tożsamość danej społeczności. Ludowa realizacja wątków botanicznych jest niemal wyłącznie zrelatywizowana względem ludzi. Świat flory funkcjonujący w twórczości ludowej charakteryzuje się

znacznym podobieństwem do rzeczywistości empirycznej¹. Pieśń ludowa i pojawiająca się w niej leksyka botaniczna tworzą zatem cenne źródło informacji o życiu i kulturze ludności wiejskiej.

Pieśni ludowe stanowią wyjątkowo ciekawy materiał do badań językoznawczych ze względu na prostotę środków artystycznego wyrazu i tym samym silne nacechowanie symboliczne składników treści. Szczególnie interesująca w świetle badań leksyki botanicznej wydaje się twórczość z terenów Warmii i Mazur, a rozpoznanie to wynika z bogactwa świata flory, a przede wszystkim drzew na tym obszarze. Województwo warmińsko-mazurskie jest jednym z ostatnich w Europie miejsc o nieskażonej przyrodzie. Nadal występują tu stare lasy, będące pozostałością po dawnych puszczech (Kruk 2004: 215–243), ale obecnie powierzchnia gruntów leśnych w Warmińsko-mazurskiem stanowi już tylko 31%, co stawia to województwo na szóstym miejscu w kraju pod względem zalesienia (GUS 2014: 36).

Przedmiotem artykułu jest analiza językowo-etnograficzna nazw gatunków drzew występujących w zbiorze warmińsko-mazurskich pieśni ludowych opracowanych przez Mariana Sobieskiego². O wyborze antologii zdecydowała obszerność zawartego w nim materiału, który obejmuje aż 116 utworów i stanowi jeden z największych zbiorów pieśni warmińsko-mazurskich. Wszystkie opublikowane teksty folklorystyczne zostały zebrane w latach 1950–1953 wśród mieszkańców Warmii i Mazur. Etnografowie uznali ludność obu terenów za jedną wspólnotę: w antologii nie uwzględniono bowiem rozgraniczenia regionu na część warmińską i mazurską. Podstawą wewnętrznego podziału pieśni na poszczególne grupy była ich tematyka. Analizowany zbiór zawiera znane w całym kraju pieśni dotyczące krzywdy, niedoli, pracy, zalotów i miłości, pieśni żołnierskie i taneczne.

Przedstawiony w artykule opis poszczególnych nazw gatunków drzew zawiera informacje etnograficzno-przyrodnicze na temat danego gatunku rośliny, analizę statystyczną i językową leksemów występujących w pieśniach, ich frekwencję, formę słowotwórczą i fonetyczną oraz znaczenie i funkcję. Wątki botaniczne wykorzystywane w warmińsko-mazurskich pieśniach ludowych odnoszą się nie tylko do właściwego znaczenia nazwy gatunkowej drzewa, ale obejmują użyte w tekstach leksemy dokumentujące przesunięcia metonimiczne znaczeń. Oprócz znaczenia „czysto roślinnego”, dotyczącego leksemów nazywających całą roślinę, analizowanych wyrazów użyto również w znaczeniu partytywnym – dla nazwania części rośliny

¹ Por. *Polska pieśń ludowa* (1945). Oprac. J.S. Bystroń. Chicago, s. 3–14.

² *Pieśni ludowe Warmii i Mazur* (1955). Wybrał i oprac. M. Sobieski, tańce oprac. M. Sobolewska. Kraków.

lub w znaczeniu genetycznym odnoszącym się do nazwy surowca roślinnego. Nie zarejestrowano natomiast żadnego użycia nazwy gatunku drzewa w znaczeniu rezultatywnym³.

W pracy przyjąłem klasyfikację funkcjonalną motywów roślinnych zaproponowaną przez Andrzeja Stoffa, odnosząc się jednak do niej krytycznie⁴.

³ Dokonując analizy semantycznej motywu żyta, wykorzystałem klasyfikację leksyki botanicznej zaproponowaną przez Ewę Rogowską-Cybalską w pracy *Gwarowy obraz roślin w świetle aktywności nominacyjnej ich nazw (na podstawie gwary wsi Wagi w powiecie łomżyńskim)*. Na podstawie tekstowych modyfikacji znaczeń i relacji zachodzących między polisemią a monosemią autorka wyróżnia przesunięcia metonimiczne, wśród których wyróżnia cztery grupy znaczeń, w jakich mogą występować motywy botaniczne. Są nimi znaczenia czysto roślinne, partytywne, botaniczne i rezultatywne. Znaczenie czysto roślinne odnosi się do leksemów nazywających całą roślinę, zwłaszcza rosnącą. Znaczenie partytywne pojawia się, gdy dany wyraz użyty jest w znaczeniu części rośliny, np. groch jako nazwa nasiona warzywa. Znaczenie genetyczne dotyczy nazw surowca roślinnego, np. lipa jako nazwa drewna. Znaczenie rezultatywne natomiast stosowane jest w celu określenia wyrobów z surowców roślinnych, np. kapusta w znaczeniu 'potrawa', por. E. Rogowska-Cybalska (2005): *Aktywność nominacyjna nazw roślin w gwarze wawowskiej*. [W:] tejsze: *Gwarowy obraz roślin w świetle aktywności nominacyjnej ich nazw (na podstawie gwary wsi Wagi w powiecie łomżyńskim)*. Gdańsk, s. 83–122.

⁴ Badacz stworzył klasyfikację motywów roślinnych, wyróżniając sześć głównych funkcji, w jakich występują one w utworach literackich, są nimi: funkcja metaforyczna, dekoracyjna, mimetyczna, przedmiotowa, ekspresywna i symboliczna. Pierwsza z nich – metaforyczna – jest zasadniczo odmienna od pozostałych, a jej cechą różnicującą jest brak przedmiotowego odpowiednika motywu w tekście. Nazwa rośliny istnieje poza światem przedstawionym, stanowi jedynie językowy opis kreowanej rzeczywistości. Istotą funkcji jest tworzenie metafory, bycie przedmiotem pomocniczym przenośni. Pozostałe funkcje wiążą się z przedmiotowym osadzeniem motywu w świecie przedstawionym utworu literackiego. Za najmniej istotną spośród pozostałych autor uznał funkcję dekoracyjną, gdyż występowanie motywów w tej funkcji jest bardzo rzadkie i czysto konwencjonalne. Są to elementy kompozycyjne całkowicie fakultatywne – obecność ich w literaturze ma charakter wyłącznie stylistyczny. Funkcję tę pełnią np. wszelkie wyliczenia lub wtrącenia, których nie tłumaczy żadne uzasadnienie. Funkcja mimetyczna natomiast polega na chęci przeniesienia świata realnego do fikcji literackiej. Motywy występujące w tej funkcji służą stworzeniu naturalnego tła wydarzeń, stanowią konsekwencję postawy naśladowania rzeczywistości, dostosowania świata empirycznego do tego, co literackie. Funkcja przedmiotowa dotyczy wykorzystania występujących obiektów przyrodniczych zgodnie z ich naturą i przeznaczeniem. Należą do niej korzyści wynikające z obcowania człowieka ze światem roślin, jak również zagrożenia wypływające z natury. Wykorzystanie obiektów przyrodniczych w celu wyrażenia nastrojów, emocji i wszelkich przeżyć wiąże się z funkcją ekspresywną. Jest ona w pewnym stopniu podobna do funkcji metaforycznej, ponieważ stanowi nośnik treści wewnętrznych i znak uczuć, jednak w odróżnieniu od funkcji metaforycznej motywy przyrodnicze występujące w funkcji ekspresywnej są składnikami świata przedstawionego. Za pośrednictwem emocjonalnego ujęcia elementów przyrody odbiorca wydobywa wiedzę i rekonstruuje właściwe dla danej epoki reakcje człowieka i jego stosunek do natury oraz poznaje język, którym wyrażano związek człowiek–natura. Podczas gdy funkcja ekspresywna zakłada pozaintelektualny sposób odnoszenia się do przyrody, to funkcja symboliczna wykorzystuje motywy naturalne do tworzenia najgłębszych pokładów znaczeniowych i odwołuje się do ogólnokulturowego funkcjonowania i znaczenia symboliki roślinnej. A. Stoff podkreśla, że funkcję symboliczną pełnią nie tylko zindywidualizowane przedstawienia, ale

Zrezygnowałam z funkcji: dekoracyjnej, ekspresywnej i symbolicznej z powodu braku w tekstach ludowych kontekstów, którym należałoby przypisać owe funkcje. Wykorzystałam natomiast trzy pozostałe: mimetyczną, przedmiotową i metaforyczną. Ponadto, ze względu na specyfikę analizowanego przeze mnie materiału, w obrębie funkcji mimetycznej wyróżniłam dwie podgrupy: funkcję mimetyczną właściwą i relacyjną. Funkcja mimetyczna relacyjna wykorzystywana jest w sytuacjach, gdy dany gatunek drzewa, będąc częścią świata przedstawionego, pozostaje w relacji z bohaterami pieśni, stanowiąc miejsce działań ludzi bądź zwierząt. W pozostałych przypadkach funkcję mimetyczną traktuję ściśle tak, jak Andrzej Stoff, określając ją mianem funkcji mimetycznej właściwej.

W badanym zbiorze warmińsko-mazurskich pieśni ludowych pojawia się siedem nazw gatunków drzew, są to: *buk, dąb, jarzębina, jawor, klon, lipa, olcha*. Wszystkie wymienione motywy roślinne użyte zostały 21 razy, ale w 14 kontekstach. Rozbieżność ta wynika z obecności analizowanych leksemów w refrenach utworów oraz z występowania w zbiorze kilku wariantów jednej pieśni. Badaną leksykę roślinną tworzą rzeczowniki podstawowe: *dąb, jarzębina, jawor, klon, lipa* oraz derywaty słowotwórcze, które przynależą do jednego pola semantycznego wraz z wyrazem podstawowym, od którego zostały utworzone. Są nimi leksemy: *bukowina, dębina, klonowy, lipka, lipowy, olszyna*. Jak wynika z wymienionych przykładów, wśród nazw gatunków drzew dominują rzeczowniki (*dąb, jawor, klon, lipa, lipka, olszyna*), ale występują również derywowane od nich leksemy przymiotnikowe (*klonowy, lipowy*), określające przynależność gatunkową części rośliny oraz tworzywo, z jakiego dany przedmiot został wykonany.

Słownictwo funkcjonujące w warmińsko-mazurskiej antologii, związane z polem semantycznym: *drzewo*, nie ogranicza się jedynie do nazw gatunków, lecz poszerzone jest o wyrazy ogólne związane z omawianym kręgiem tematycznym. Dwukrotnie pojawia się nazwa ogólna: *drzewo*, zaś nazwy ogólne zbiorowisk i miejsc, gdzie rosną drzewa, takie jak: *bór, gaj, las* wykorzystane zostały 22 razy. Ponadto trzynastokrotnie użyto czterech nazw ogólnych części roślin: *jabłko, jagoda, kiść, liść, orzech*, które odnoszą się realnie lub potencjalnie do drzew, jednakże przywołane słownictwo nie należy do przedmiotu niniejszej analizy.

i ujęcia skonwencjonalizowane, zakrzeple znaki kulturowe, za pośrednictwem których literatura interpretuje i waloryzuje świat, por. A. Stoff (1997): *Problematyka teoretyczna funkcjonowania motywów roślinnych w utworach literackich*. [W:] *Literacka symbolika roślin*. Pod red. A. Martuszczyńskiej. Gdańsk, s. 9–22.

Buk jest jednym z najbardziej popularnych gatunków drzew na Warmii i Mazurach. Rośnie głównie na żyznych ziemiach i na wzniesieniach (Kruk 2006: 216). Odgrywa doniosłą rolę w życiu zespołowym lasów. Tworzy zarówno swój własny zespół leśny, jak również występuje jako domieszka w lasach liściastych, mieszanych lub w borach mieszanych, należąc do najbardziej typowych składników lasu. Na Warmii i Mazurach występuje głównie na zachodnich obszarach, gdzie panuje klimat najbardziej zbliżony do morskiego (Panfil, Polakowski 1972: 55, 71–72). Granica jego występowania na tym terenie przebiega od Bugu poprzez Reszel, Biskupiec, Dobre Miasto i Ornetę.

Uważany jest za niezwykle okazały gatunek drzewny, który nadaje urok krajobrazowi leśnemu. Najpiękniejsze buki, proste, o srebrnopluszowej korze, rosną w lesie pod Bukwałdem, który uważany jest za najładniejszy na Warmii. Okazałe drzewa znajdują się również przy drodze do Gietrzwałdu, którą zmierzają pielgrzymi na odpust.

Drzewo to ma ważne zastosowanie praktyczne: miejscowa ludność wykonywała z drewna bukowego m.in. klepadła, na których klepano len (Zientara-Malewska 1958: 7, 9, 12, 126, 150).

Buk zajmuje również znaczące miejsce w sferze zwyczajów oraz wierzeń Mazurów i Warmiaków. Gatunek ten należy do drzew, w które biją pioruny, chociaż nie uchodzi on za siedzibę duchów, a według rejestru roślin przynoszących szczęście lub powodujących nieszczęście bukowi przypisuje się negatywną symbolikę. Jest tak m.in. w Saminie, Gietrzwałdzie i Krzyżach. Jedynie Łukta przypisuje temu gatunkowi pozytywne konotacje. Należy również wspomnieć, że mieszkańcy tutejszych terenów dekorują niekiedy bukowymi gałązkami domy i inne budynki gospodarskie podczas Zielonych Świątek (Szyfer 1975: 64 i 139).

Buk w pieśniach z Warmii i Mazur nie występuje w postaci właściwej nazwy drzewa, lecz wzmianka o nim pojawia się dzięki wyrazowi *bukowina* 'las bukowy, buczyna'. Rzeczownik *bukowina* jest derywatem słowotwórczym od przymiotnika *bukowy*, który pochodzi od rzeczownika *buk* w znaczeniu czysto roślinnym jako 'drzewo rosnące', wyraz *bukowina* jest zatem derywatem drugiego stopnia od rzeczownika *buk* w znaczeniu 'roślina rosnąca'. Wyraz *bukowina* należy ze względu na strukturę słowotwórczą do kategorii słowotwórczej nazw nosicieli cech, a ze względu na znaczenie jest nazwą zbiorowiska roślinnego ukształtowanego jako las.

Nazwa lasu bukowego została użyta jednokrotnie w jednej pieśni, w której nazwą tą określa się miejsce, gdzie Jasiek (imię typowe dla bohaterów męskich pieśni ludowych) odnalazł wółki, które zgubiły się pasącej je dziewczynie:

Polecał Jasiak na **bukowine**,
odnalaz wołki, oddał dziewczynie.
(Sobieski 1955: 61)

Badany motyw występuje w funkcji mimetycznej relacyjnej, bukowina stanowi bowiem w strukturze utworu naturalny krajobraz i jednocześnie miejsce działań bohaterów. W związku z zagubieniem inwentarza i trudnościami w jego znalezieniu, jawi się ona jako przestrzeń niebezpieczna, nie dla wszystkich dostępna i przez to nieco tajemnicza. Taki obraz lasu bukowego zgadza się z negatywną symboliką, którą przypisuje się bukowi na Warmii i Mazurach. Nawiązuje on także do ogólnej charakterystyki lasu jako miejsca niebezpiecznego, w którym można zabłądzić.

Dąb jest drzewem, które ma niezwykle istotne znaczenie w krajobrazie, życiu i kulturze Warmii i Mazur. Podobnie jak buk występuje przeważnie na terenach żyznych oraz na wzniesieniach (Kruk 2006: 216). Szczególnie charakterystyczny dla zachodnich terenów województwa, jest jednym z głównych składników lasów mieszanych, które zajmują największą powierzchnię na opisywanych terenach (Panfil, Polakowski 1972: 55, 76). Najwięcej dębów występuje w zespołach leśnych pod Braniewem, Fromborkiem i Pieniężnem.

Dąb należy do gatunków długowiecznych. Niektóre z przedstawicieli liczą nawet tysiąc lat i odznaczają się niebywale okazałymi rozmiarami. Przykład stanowi historyczny dąb Napoleona pod Barkwedą, stare dęby w Parku Maruńskim pod Barczewem oraz drzewa z lasu nad Dużą Purdą, zwane dębami Chrobrego. Ponadto okazy tego gatunku upiększają drogę wiodącą pielgrzymów do świętej ziemi gietrzwałdzkiej (Zientara-Malewska 1959: 7, 9, 12, 150).

Drzewo to ma szerokie zastosowanie praktyczne: drewno dębowe wykorzystywane było jako podwalina pod budowę mazurskich chat (Kruk 2004: 232). W dębowych beczkach przechowywano na Warmii w piwnicy okowitę – bardzo drogi i rzadko spożywany trunek (Cyfus 2012: 107). Ponadto kora dębowa była używana jako barwnik i garbnik – wywarem z niej farbowano pisanki wielkanocne na kolor brązowy. Płukano nim także włosy, chcąc nadać im ciemniejszy kolor. Narośl pojawiająca się na liściach dębu, tzw. galasówka, służyła do sporządzania atramentu, a liście dębowe wykorzystywane są nadal jako jedna z przypraw dodawanych podczas kiszenia ogórków (Kaczmarek 2013: 27). Gatunek ten był również stosowany w celach leczniczych. Liśćmi dębowymi okadzano chorych na dżumę w Olsztynie w XVI w. (Zientara-Malewska 1959: 32).

Dąb znalazł zastosowanie w sferze magicznej i obrzędowej mieszkańców Mazur. W niektórych okolicach w dniu św. Jana gaszono we wsi przed

wieczorem wszelki ogień, następnie wbijano w ziemię pal dębowy i wkładano na niego koło. Parobkowie, zmieniając się po kolei, tak szybko i długo obracali kołem, aż pal zatlił się od silnego tarcia. Wówczas każdy zabierał ze sobą do domu rozżarzona głównię i w ten sposób znowu rozniecano we wsi ogień (Toeppen 2008: 90).

Według warmińsko-mazurskich wierzeń dąb uważany jest za siedzibę duchów i z tego powodu biją w niego pioruny. Z badań prowadzonych wśród mieszkańców tych terenów wynika, że jest to drzewo przynoszące szczęście, uważają tak osoby z całej Warmii, z Muszak, Głuch, Krzyży i Drygał. Natomiast cechy negatywne przypisują mu jedynie mieszkańcy Napierek, Kiejkut i Dudek. Niejednokrotnie odnotowywano również zakaz ścinania dębu, ponieważ stanowi on w mentalności ludu symbol siły (Szyfer 1975:139–140).

W analizowanym zbiorze pieśni ludowych użyte zostały dwa wyrazy należące do rodziny słowotwórczej rzeczownika *dąb*. Jeden z nich został użyty w formie podstawowej, odnoszącej się do rosnącego drzewa dębowego. Natomiast drugi z leksemów to *dębina*, oznaczająca ‘zbiór dębów, las dębowy, dąbrowę’. Rzeczownik ten jest derywatem słowotwórczym utworzonym przyrostkiem *-ina* od rzeczownika *dąb* w znaczeniu czysto roślinnym. Należy do kategorii słowotwórczej nazw zbiorowych (kolektywnych).

Wyraz *dąb* został zanotowany w tekście piosenki w postaci fonetycznej z charakterystycznym dla wymowy gwarowej rozłożeniem samogłoski nosowej *ę* na samogłoskę ustną *a* i spółgłoskę nosową *m*. Rzeczownik ten występuje w zbiorze pieśni czterokrotnie jako nazwa drzewa. W jednym z utworów motyw ten pojawia się w opisie sytuacji, podczas której z drzewa dębowego spada samiec muchy, a więc w funkcji mimetycznej relacyjnej:

Muchoreczek z **dambu** spad,
z **dambu** spad, z **dambu** spad,
złamał sobie w krzyżu gnat.
(Sobieski 1955: 137)

Pieśń ta ma charakter humorystyczny, ponieważ owad w wyniku upadku łamie sobie kręgosłup. Dąb jawi się jako drzewo potężne, wysokie, a wejście na jego gałąź może grozić niebezpieczeństwem. Autor pieśni wykorzystał kontrast pomiędzy niewielkim owadem a dębem, uważanym stereotypowo za najpotężniejsze z polskich drzew.

Ponadto leksem *dąb* w funkcji mimetycznej relacyjnej pojawia się w celu opisanego miejsca, w którym spoczął gołąb:

Wylecioł (gołombeczek), polecioł,
uosiod se na **dembzie**.
(Sobieski 1955: 171)

Drzewo to stanowi więc schronienie dla ptaków. Znajdują tu oddźwięk pozytywne konotacje przypisywane dębowi przez ludność wiejską, która traktuje to drzewo jako symbol siły i szczęścia.

Dębowy las (określony w jednej z pieśni mianem *dębina*) jest miejscem, w którym gromadzą się pszczoły. Owady te pojawiają się wśród drzew w porze letniej, na co wskazuje zielony kolor roślin:

Rojó sie pscoły
w zielóny **dembzinie**,
chto sie w cym zakocho,
nojbardzi w dziewecynie.
(Sobieski 1955, s. 95)

Dąb wykorzystany został zatem zgodnie ze swoją naturą i przeznaczeniem, powodując, iż danemu użyciu leksemu należy przypisać funkcję przedmiotową. Przytoczona pieśń ludowa nawiązuje po raz kolejny do wizerunku dębu jako miejsca bezpiecznego, będącego schronieniem dla zwierząt, a w połączeniu z motywem pszczół stanowi on również symbol szczęścia.

Jarzębina jest powszechnym gatunkiem występującym w lasach na terenie Warmii i Mazur. Krzewy te stanowią liczną reprezentację w podszyciu, a czerwone korale owoców są ozdobą leśnych terenów w okresie jesiennym (Michniewska-Szczepkowska, Szczepkowski 1969: 34). Piękne widoki kwitnącej i owocującej rośliny, która rośnie obok przydrożnych krzyży i kapliczek, stają się przedmiotem podziwu pańników pielgrzymujących do Gietrzwałdu (Zientara-Malewska 1959: 141).

Wizerunek jarzębiny wykorzystywany jest jako główny element zdobniczy mazurskich dywanów wiązanych, które stanowią ewenement na ziemiach polskich. Wykonywano je w XVIII w. w okolicach Pizsa, Ełku i Gołdapi na zamówienie, ponieważ stanowiły pamiątkę ślubną. Wzór dywanu był kompozycją zamkniętą, na jego obrzeżu znajdowały się motywy geometryczne, a wewnątrz nazwisko, data ślubu oraz przedmioty wchodzące w skład posagu. Centralnie zaś wyszyty był motyw jarzębiny, który miał przynieść młodym bogactwo, szczęście i płodność. Panna młoda tańczyła na takim dywanie pierwszy taniec z mężem, a po ślubie zawisał on zazwyczaj na ścianie w głównej izbie mazurskiej chaty (Kaczmarek 2013: 13).

Według źródeł dotyczących ogólnopolskiej kultury ludowej jarzębina uchodzi za drzewo dobre, odporne na czary. Gatunek ten cieszy się ludzką życzliwością, a w podaniach i legendach jest rośliną, która została stworzona do przyozdobienia świata, zatrzymywania śnieżnych lawin w górach oraz dla karmienia porzuconych ptasząt. Gałązki jarzębiny wplecione w wieniec dożynkowy miały sprawiać, że zboże w przyszłym roku będzie jędrne i obfite.

Jarzębina odgrywa również istotną rolę w sferze wróżb i przepowiedni. Kiedy jesienią, po zrzućeniu liści, zaczynała z niewyjaśnionych przyczyn owocować, oznaczało to, że zbliża się wojna lub inne wielkie nieszczęście (Ziółkowska 1988: 104–106). Sposób owocowania drzewa decydował o bogactwie przyszłych plonów: jeżeli jarzębina ma owoce tylko u góry, wtedy obfity będzie jedynie plon z pierwszego siania. Jeśli zaś owoce znajdują się na środku korony, to obrodzi zboże zarówno z pierwszego, jak i drugiego siewu. Natomiast kiedy drzewo owocuje tylko u dołu, wtedy wszystkie siewy, nawet te wykonane późną jesienią, przyniosą bogate zbiory (Niebrzegowska 2000: 29).

Jarzębina stanowiła ponadto cenny medykament w lecznictwie ludowym. Odwar z owoców tego drzewa stosowany był w celu wzmocnienia pracy serca, a nalewka działała na obniżenie pobudliwości płciowej. Kwiatom przypisywano właściwości moczopędne i rozwalniające (Rumińska, Ożarowski 1990: 183). Owoce jarzębiny niwelowały trądzik: w pierwszy piątek miesiąca o północy należało udać się pod cmentarz i rozgnieść na każdej kroście osobną jagodę, a następnie wyrzucić ją za siebie (Ziółkowska 1988: 105).

W zbiorze pieśni warmińsko-mazurskich spośród wyrazów należących do gniazda słowotwórczego wyrazu *jarzębina* występuje tylko właściwa nazwa tego drzewa, przy czym leksem ten został użyty trzykrotnie w jednym z utworów jako komponent refrenu. Rzeczownik *jarzębina* pojawia się w znaczeniu ‘rośliny rosnącej’ i został zapisany fonetycznie z typową dla terenów Warmii i Mazur asynchroniczną realizacją samogłoski nosowej -e- oraz asynchroniczną realizacją spółgłoski wagowej miękkiej -b’-.

Jarzębina przedstawiona została w pieśni w funkcji mimetycznej właściwej jako charakterystyczny składnik leśnego podszycia:

Pod borem, pod lasem, pod **jarzembzino**,
tam ci tam, ci kowale kujó [...]

Pod borem, pod lasem, pod **jarzembzino**,
tam ci, tam ci szewczyki szyjó [...]

Pod borem, pod lasem, pod **jarzembzino**,
tam ci, tam ci krawczyki szyjó.

(Sobieski 1955: 48–49)

Według źródeł dotyczących Warmii i Mazur jarzębina rośnie niemal w każdym lesie lub borze i taki też obraz tego drzewa utrwalono w tekście ludowym. Ponadto korona opisywanej rośliny spełnia w utworze istotną funkcję. Pod jej gałęziami i liśćmi swoją pracę wykonują kowale, szewcy oraz krawcy. Wskazuje to na lokalizację zakładów rzemieślniczych, które znajdowały się na obrzeżach zabudowań wiejskich, gdzie występowały zazwyczaj kompleksy leśne, a na ich skraju najczęściej rosły krzewy jarzębu.

Jawor występuje głównie na zachodnich obszarach Warmii i Mazur, gdzie panuje klimat najbardziej zbliżony do morskiego (Panfil, Polakowski 1972: 55, 71–72). W wykorzystanych źródłach brak informacji o znaczeniu jaworu w kulturze omawianych terenów. Natomiast według tradycji słowiańskiej drzewo to darzone było przez ludzi wysokim poważaniem.

Słowianie przypisywali jaworowi magiczne moce, bali się go i ze strachu bardzo szanowali. Surowo zabronione było zarówno łamanie jego gałęzi, jak i nacinanie drzewa ostrym narzędziem. Sprawca zniszczeń dokonanych na jaworze kalczył się przy byle sposobności, spadały na niego liczne nieszczęścia.

Ponadto jawor uchodzi za drzewo będące opiekunem zakochanych. Przypisywano mu rolę powiernika, który wysłuchiwał zwierzeń młodych ludzi. Pogląd ten utrwaliła literatura, m.in. poezja Franciszka Karpińskiego oraz ludowe przyspiewki (Ziółkowska 1988: 114–115).

Wyraz *jawor* pojawia się w zbiorze pieśni z Warmii i Mazur jednokrotnie. Zastosowana nazwa drzewa odnosi się do obiektu rosnącego, a leksem zapisano w tekście fonetycznie z północnopolską gwarową nagłosową grupą *je-*.

Jawor zaprezentowany jest w funkcji mimetycznej właściwej jako drzewo rosnące zazwyczaj w sąsiedztwie kaliny:

Kalina z **jeworem**
rozstać się nie może
a jo się rozstała,
moj wsechmocny Boże.

(Sobieski 1955: 95)

Według tekstu ludowego oba gatunki są nierozłączne. Analogicznie do sytuacji drzew przedstawiony został los zakochanych ludzi, którzy po zawarciu związku nie mają możliwości rozstania się. Bohaterka utworu złamała jednak odwieczne prawo natury i odeszła od swego wybranka. Decyzja wywołuje u niej moralny niepokój, o czym świadczy wzywianie boskiego imienia.

Wizerunek jaworu przedstawiony w pieśni jest zatem zgodny z ogólnopolską mitologią ludową. Według podań drzewu temu przypisywana jest rola opiekuna zakochanych i ich powiernika. Powyższa realizacja tematu świadczy o silnym związku losu człowieka ze światem przyrody. Tekst dowodzi, że człowiek powinien postępować według zasad utrwalonych w naturze, gdyż jest to jedyny słuszny porządek, a sprzeciwienie się mu powoduje nieszczęście.

Klon należy do najbardziej typowych składników kompleksów leśnych na terenie Warmii i Mazur. Występuje przeważnie w drzewostanie lasów mieszanych, które zajmują największą powierzchnię w województwie (Panfil, Polakowski 1972: 71, 76).

Gatunek ten ma szczególne znaczenie dla mieszkańców omawianego regionu, ponieważ Matka Boska Gietrzwałdzka ukazywała się właśnie na tym drzewie. W miejscu, gdzie widziano postać Najświętszej Maryi Panny, wybudowano kapliczkę, wokół której rosną klony, rozciągające szerokie baldachymy koron nad figurą Madonny, także cmentarz w Gietrzwałdzie znajduje się w otoczeniu klonów. Niejednokrotnie kapłani udzielają spowiedzi pod tymi drzewami pielgrzymom przybyłym na odpust w święte miejsce (Zientara-Malewska 1959: 152–153).

Klon odgrywa ponadto znaczącą rolę w dziedzinie zwyczajów i wierzeń Mazurów i Warmiaków. Miejscowa ludność zasadniczo uważa go za drzewo dobre, bezpieczne od piorunów; sądzą tak mieszkańcy całej Warmii, Szydlak i Drygał, a przeciwnego zdania są jedynie ludzie z Samina i Gietrzwałdu. W kulturze ludowej klon uznawany jest za drzewo o właściwościach obronnych, które chroni przed złymi duchami, chorobami i kłeskami, dlatego też jego gałązki wchodzi w skład świętojańskich bukietów, które zatyka się za drzwi wejściowe do domostw i zabudowań inwentarskich. Podczas pierwszego wiosennego wyganiania bydła na progu obory kładziono gałęzie klonu, co miało zapobiegać czarom rzucanym na bydło oraz wszelkim szkodom (Szyfer 1975: 70, 76, 139–140). O wysokiej randze tego gatunku w sferze tradycji i obyczajów świadczy również przygotowywanie przez wiernych girland z klonowych liści w święto Bożego Ciała, które jest największym wydarzeniem kościelnym w ciągu roku na Warmii. Ornament taki wisiał w kościele aż do Wielkiej Nocy następnego roku (Cyfus 2012: 91).

W analizowanym zbiorze warmińsko-mazurskich tekstów ludowych występują dwa wyrazy należące do rodziny słowotwórczej leksemu *klon*. Pierwszy z nich, właściwa nazwa drzewa, pojawia się jednokrotnie, zaś drugi, zastosowany pięciokrotnie, to przymiotnik *klonowy*, który jest derywatem słowotwórczym utworzonym za pomocą przyrostka *-owy* od rzeczownika *klon* w znaczeniu ‘drzewo rosnące’. Leksem ten należy do kategorii słowotwórczej przymiotników relacyjnych, będących derywatami odrzeczownikowymi.

Nazwa omawianego gatunku drzewa została użyta w pieśni, w której jest mowa o liściu, który rośnie na klonie. Motyw roślinny wykorzystano w celu opisanego naturalnego elementu krajobrazu świata przedstawionego, a zatem w funkcji mimetycznej właściwej:

Wysoko, daleko listeczek na **klónie**,
chtóż mnie pożałuje w ty daleki stronie.
(Sobieski 1955: 30)

Zielona część rośliny znajduje się bardzo wysoko, co świadczy o okazałych rozmiarach drzewa. Odległość dzieląca bohaterkę utworu od klonowych

gałęzi wiąże się ze smutkiem i tęsknotą, kobieta znajduje się bowiem z dala od rodzinnego domu. Wspomina z żalem matkę, ojca i rodzeństwo, widok wysokiego drzewa staje się przyczyną rozważań na temat losu emigranta. Klon stanowi w tym przypadku znak domowego ogniska, symbol kojarzony z rodzinnymi terenami. Tak nakreślony wizerunek rośliny zgadza się z systemem ludowych wierzeń Mazurów i Warmiaków, którzy uznawali klon za drzewo dobre, przynoszące ochronę i dające poczucie bezpieczeństwa.

Przymiotnik *klonowy* po raz pierwszy pojawia się w tej samej pieśni, w której wystąpił poprzednio analizowany motyw roślinny. Derywat, informujący o relacji zachodzącej między przedmiotami, odnosi się do liścia:

Ukrajóć mi glónek jek **klónowy** listek
i pytajó-ć mi sia, jeśli do zjam wszystkim.
(Sobieski 1955: 30)

Sformułowanie *klonowy listek* użyte zostało w znaczeniu metaforycznym, ponieważ stanowi element porównania. Roślina zestawiona zostaje na zasadzie podobieństwa z kromką chleba, obydwa obiekty są wszak niewielkich rozmiarów. Bohaterka utworu doznaje na obczyźnie głębokiej nędzy, ponieważ po dniu ciężkiej pracy otrzymuje posiłek jedynie w formie bardzo cienkiego kawałka chleba. Kobieta łączy spożywane pieczywo z drzewem, które przypomina jej o opuszczonym kraju. Klon i chleb przedstawiają się więc w pieśni jako główne symbole polskości.

Kolejne cztery motywy pojawiają się w czterech różnych pieśniach, ale w każdej z nich odgrywają podobną funkcję:

Służebny chleb dobry, ale oplakany,
esce mi nie dajo, juz mi wymaziajo.
Ukrajali-ć mi go jek **klónowy** listek,
esce sie pytajo, cyli go zjem wsystek.
(Sobieski 1955: 32)

Bo służebny chlebek
je ciężki z kamienia [...]
^uUkrojali-ć mi go jek **klónowy** listek
(Sobieski 1955: 34)

Służebny chleb dobry, ale oplakany [...]
Oj, dadzać mi, dadzą jak **klónowy** listek
(Sobieski 1955: 35)

Ciękie glonki krajo
jak **klónowy** listek
(Sobieski 1955: 37).

Przymiotnik *klonowy* odnosi się do liścia i użyty jest w znaczeniu metaforycznym, jako element porównania. Wielkość klonowego listka przyrów-

nana zostaje do małej ilości chleba, jaką otrzymuje pracownik w gospodarstwie. W każdym z utworów bohater ubolewa nad trudną dolą parobka, dla którego pożywieniem po wysiłku fizycznym jest jedynie cienka kromka chleba, jak liście rosnące na klonie – bardzo małe i delikatne. W tekstach tych, podobnie jak we wcześniej omawianej pieśni, niedola służby łączy się z tęsknotą za rodzinnym domem.

Lipa jest jednym z najbardziej typowych składników kompleksów leśnych na terenie Warmii i Mazur, występuje przeważnie w drzewostanie lasów mieszanych (Panfil, Polakowski 1972: 71, 76).

Drzewo to odgrywa niezwykle istotną rolę w mentalności mieszkańców tych ziem, gdyż na lipie ukazała się wiernym Matka Boska Świętolipska. Początkiem sanktuarium w Świętej Lipce była figurka Matki Bożej umieszczona na rozłożystej lipie, a według ludowych podań sama Madonna zażyczyła sobie, aby Jej wizerunek znajdował się na tym drzewie, a wokół niego zbudowano kaplicę. Istnieje wiele legend związanych z powstaniem sanktuarium, jedna z nich głosi, iż figurę Maryi na drzewie wyrzeźbił skazaniec w noc przed egzekucją. Matka Boska wręczyła mężczyźnie kawałek drewna lipowego i poleciła mu wykonać na nim Swój wizerunek, a następnie umieścić go na lipie w drodze do Reszła. Legenda głosi, iż następnego dnia ów więzień został uniewinniony i puszczony wolno, zaś Święta Lipka od tego czasu jest miejscem licznych pielgrzymek i obchodów świąt maryjnych (Kaczmarek 2013: 19–20). Reliktem ludowych podań jest brama świętolipskiego kościoła ozdobiona motywami liści lipowych oraz złota monstrancja w kształcie lipy (Zientara-Malewska 1959: 94, 145).

Drewno lipowe miało szerokie zastosowanie praktyczne wśród miejscowej ludności. Podeszwy drewnianych chodaków wykonywano na Warmii i Mazurach z tego właśnie surowca. Młodzi chłopcy, zwani na tych terenach *szurkami*, strugali scyzorykiem figurki, fujarki lub gwizdki ze świeżych lipowych gałązek (Cyfus 2012: 37, 59). Tabakiery, służące do przechowywania tabaki, co było bardzo popularne wśród warmińskich mężczyzn, robiono najczęściej z drewna lipowego (Zientara-Malewska 1959: 229).

Lipa jest również bardzo ważną rośliną w zwyczajach i wierzeniach Mazurów i Warmiaków, uznawana przez mieszkańców całej Warmii, Napieriek, Krzywonogi, Drygał, Kiejkut i Świętajna za drzewo dobre, które chroni przed czarownicami i jest bezpieczne od uderzeń piorunów. Przeciwnie zdanie reprezentuje jedynie ludność z Samina i Gietrzwałdu. Gałęzie lipowe stosowano do przysrajania domów i budynków gospodarskich w dniu Zielonych Świątek. Czynności te, zwane *strojeniem majem* lub *majeniem*, miały za zadanie odstraszać złe moce. Sposobem zabezpieczenia przed czarami

było również zatykanie za drzwi chat i obór gałązek lipy w dzień św. Jana (Szyfer 1975: 64, 70, 139–140). O pozytywnych konotacjach wiążących się z tą rośliną świadczy powszechny na Warmii i Mazurach zwyczaj sadzenia omawianego gatunku wokół kapliczek i kościołów. Ponadto roczny cykl rozwoju lipy stanowił wyznacznik rozpoczynania czynności gospodarskich. Okres kwitnienia drzewa wiązał się z przystąpieniem do prac związanych ze zbieraniem zboża (Zientara-Malewska 1959: 134, 141).

W pieśniach ludowych z Warmii i Mazur użyte zostały trzy wyrazy należące do rodziny słowotwórczej rzeczownika *lipa*. Podstawowy leksem *lipa* występuje dwukrotnie jako nazwa drzewa rosnącego, gdy przymiotnik *lipowy* jest derywatem utworzonym za pomocą przyrostka *-owy* od rzeczownika *lipa* w znaczeniu genetycznym jako nazwa drewna. Leksem ten należy do kategorii słowotwórczej przymiotników relacyjnych, będących derywatami odrzeczownikowymi. W zbiorze pieśni pojawia się również zdrobnienie podstawowego wyrazu tej rodziny słowotwórczej. Wyraz *lipka* należy do kategorii nazw deminutywnych i został utworzony od rzeczownika *lipa* za pomocą przyrostka *-ka*.

Wyraz *lipa* w znaczeniu czysto roślinnym występuje w funkcji mime-tycznej właściwej jako nazwa typowego elementu krajobrazu:

Na polu **lipa**,
pod **lipo** woda,
stojała tam dziewczyneczka,
piękna uroda.

(Sobieski 1955: 69)

Drzewo to rośnie w polu, a pod jego koroną znajduje się woda. W pieśni przedstawiony został widok typowy dla terenów Warmii i Mazur, czyli lipy rosnącej nad brzegiem jeziora.

Przymiotnik *lipowy* odnosi się natomiast do drewna, będącego głównym surowcem, z którego wykonana została izba w chacie:

Po cóżeście, kawalery, przyśli,
nasa izba nie dla wasyj myśli.
Nasa izba z **lipowygo** drzewa,
Nie takich nam kawalyrów trzeba

(Sobieski 1955: 82)

Lipa jest zatem obiektem przyrodniczym wykorzystywanym przez człowieka dla własnych celów i korzyści, a więc w tym kontekście leksem roślinny występuje w funkcji przedmiotowej. Dodatkowo należy zaznaczyć, iż lipa przedstawiona jest w utworze jako wyjątkowo cenny produkt, gdyż drewniana podłoga jest tu ukazana jako dostępna nie dla wszystkich.

Zdrobniła forma nazwy omawianego drzewa pojawia się dwukrotnie w jednej pieśni, w znaczeniu całej rośliny rosnącej, w funkcji mimetycznej właściwej:

Z tamtej strony jeziora
stoi **lipka** zielona,
a na ty **lipce**, na ty zielonuchny,
trzej Ptaszkowie śpiewaju.
(Sobieski 1955: 84)

Lipa zaprezentowana jest w utworze jako element letniego krajobrazu, na co wskazuje zielony kolor liści. Roślina znajduje się nad jeziorem, a na jej gałęzi siedzą śpiewające ptaki. Lipa stanowi w utworze nie tylko typowy element szaty roślinnej Warmii i Mazur, lecz również jest miejscem schronienia dla ptaków. Znajdują tu swój wyraz pozytywne konotacje przypisywane lipie przez ludność wiejską, która uważa ją za drzewo dobre, chroniące przed złem.

Olcha należy do najbardziej popularnych gatunków drzew na Warmii i Mazurach. Las olchowy jest typowy dla całego obszaru województwa, szczególnie jednak dla strefy pojeziernej – wilgotne olsy, w których dominuje pospolita olcha czarna, otaczają zazwyczaj jeziora. Charakterystycznym miejscem występowania tego drzewa są również tereny bagienne i torfowiska, które są najliczniej spotykane na tych terenach (Panfil, Polakowski 1972: 63, 66, 67, 77), a ponadto w przeważającej mierze to olcha porasta brzegi rzeki Łyny, która przepasuje swą niebieską wstęgą niemal całą Warmię (Zientara-Malewska 1959: 6).

Roślina ta pełniła w życiu mieszkańców Warmii i Mazur ważne funkcje praktyczne. Tutejsza ludność wiejska jako opału używała zazwyczaj drewna z okolicznych lasów, a w czasie wędzenia palono w piecach drewnem olchowym (Cyfus 2012: 14). Z kolei korzenie olchy służyły do barwienia pisanek na Wielkanoc na kolor czarny (Kaczmarek 2013: 21).

Olcha stosowana bywa również w medycynie ludowej jako środek zwalczający choroby wywołane przez *krasnoludki* – gałązek olchy używano zamiennie z drewnkami brzozy i jałowcowymi w niekonwencjonalnych praktykach lekarskich (Kolberg 1966: 63; i Toeppen 2008: 43).

Omawiany gatunek zajmuje istotne miejsce w sferze ludowych obyczajów i wierzeń. Według tradycji olcha uznawana jest za drzewo złe, przynoszące nieszczęście. Jedna z ludowych baśni podaje, iż drewno olchowe zabarwiło się na czerwono od diabelskiej krwi (Kaczmarek 2013: 20).

Roślina ta dla Mazurów i Warmiaków ma dużą wartość sentymentalną. Znana jest opowieść, iż na łódyczkach z listków olchy żeglują po jeziorach

czarodziejka, która przędzie nici babiego lata i oplątuje nimi ludzkie serca. Ten, kogo schwyta w swoje sieci, zawsze będzie tęsknił za tymi terenami i zawsze będzie wracał na Warmię i Mazury (Kaczmarek 2013: 21).

W pieśniach z Warmii i Mazur nie występuje właściwa nazwa *olcha*, ale wzmianka o drzewie pojawia się dzięki wyrazowi *olszyna*. Leksem ten jest derywatem utworzonym za pomocą sufiksu *-yna* od rzeczownika *olcha* lub od wariantywnego wobec *olchy* rzeczownika *olsza*. Oprócz znaczenia podstawowego rzeczownik ten rozumiany jest jako *zbiór olch, las olchowy* i w takim też sensie został użyty w utworach ludowych. Wyraz ten został zapisany w postaci fonetycznej z mazurzeniem: *olsyna*.

Jako nazwa zbiorowiska roślinnego wyraz *olszyna* występuje w znaczeniu czysto roślinnym jako 'kompleks drzew rosnących'. Nazwa typowego dla terenów Warmii i Mazur lasu olchowego użyta jest w funkcji metaforycznej:

Marcin niedaleko, eno za **olsyno**,
 rostanem ci mi się z naso gospodynio.
 Nasa gospodyni rzadko krupy warzy,
 czeladź pomorzyła, sama ledwo łązi.
 (Sobieski 1955: 32)

Bliskość nadchodzących imienin Marcina została przedstawiona za pomocą metaforycznego obrazu olszyny, która rośnie zazwyczaj w pobliżu warmińsko-mazurskich gospodarstw. Święty Marcin znajduje się za lasem olchowym, czyli jest już niedaleko. Dystans czasowy został zatem przeniesiony na odległość przestrzenną. Olcha przedstawiona jest w pieśni jako gatunek typowy dla terenów Warmii i Mazur oraz głęboko zakorzeniony w mentalności mieszkańców tych ziem. Dalsza część tekstu piosenki traktuje o wspomnianym w źródłach etnograficznych zwyczaju finalizacji roku pracy parobków w dniu św. Marcina. Jeżeli gospodarz źle traktował swoich pracowników, najczęściej tego właśnie dnia parobkowie odchodzili z gospodarstwa, podobnie jak zostało to przedstawione w pieśni.

Drzewa zajmują bardzo ważne miejsce w dorobku kultury materialnej i duchowej mieszkańców Warmii i Mazur, znajduje to odzwierciedlenie w twórczości ludowej. Świat flory wykreowany w warmińsko-mazurskich pieśniach inspirowany jest rzeczywistością empiryczną, najbliższą doświadczeniu mieszkańców tych terenów. W zbiorze nie pojawia się żaden wyraz, który określałby element natury nieznaną mieszkańcom Warmii i Mazur. Motywy botaniczne pojawiają się głównie w opisach tła wydarzeń i sytuacji typowych dla środowiska wiejskiego, którego znaczącym elementem są drzewa. Symbolika i znaczenie przypisywane poszczególnym gatunkom w przeważającej mierze pokrywają się z informacjami zawartymi w zebranych

źródłach etnograficznych. Twórczość ludowa i pojawiająca się w niej leksyka botaniczna stanowią zatem cenne źródło informacji o życiu i kulturze ludności wiejskiej pochodzącej z terenów Warmii i Mazur. Interesującym w tej materii zjawiskiem jest specyfika wyboru i wykorzystania danych motywów, przy jednoczesnej nieobecności innych składników treści. Analizowany zbiór pieśni nie uwzględnia bowiem wielu nazw gatunków drzew, które w świetle źródeł etnograficznych odgrywają znaczącą rolę w życiu Mazurów i Warmiaków. Rozpoznanie to stanowi jednak przedmiot oddzielnych rozważań.

Literatura

- Cyfus E. (2012): *Moja Warmia*. Dąbrówno.
- Główny Urząd Statystyczny, *Leśnictwo 2014*, <file:///C:/Users/Lenovo/Downloads/lesnictwo_2014.pdf>, dostęp: 02.12.2014.
- Kaczmarek E.: *Drzewa w kulturze* (mps w posiadaniu autorki).
- Kolberg O. (1966): *Dziela wszystkie*. T. 40: *Mazury Pruskie*. Pod red. D. Pawlak, W. Ogrodzńskiego. Wrocław.
- Kruk E. (2004): *Warmia i Mazury*. Wrocław.
- Leksykon roślin leczniczych*. (1990). Pod red. A. Rumińskiej i A. Ożarowskiego. Warszawa.
- Michniewska-Szczepkowska B., Szczepkowski B. (1969): *Województwo olsztyńskie. Środowisko geograficzne*. Olsztyn.
- Niebrzegowska S. (2000): *Przestrach od przestachu. Rośliny w ludowych przekazach ustnych*. Lublin.
- Panfil J., Polakowski B. (1972): *Przewodnik po województwie olsztyńskim. Nasza przyroda*. Warszawa.
- Pieśni ludowe Warmii i Mazur*. (1955) Wybrał i oprac. M. Sobieski, tańce oprac. M. Sobolewska. Kraków.
- Rogowska-Cybulska E. (2005): *Aktywność nominacyjna nazw roślin w gwarze wagowskiej*. [W:] tejsze: *Gwarowy obraz roślin w świetle aktywności nominacyjnej ich nazw (na podstawie gwary wsi Wagi w powiecie tomżyńskim)*. Gdańsk.
- Stoff A. (1997): *Problematyka teoretyczna funkcjonowania motywów roślinnych w utworach literackich*. [W:] *Literacka symbolika roślin*. Pod red. A. Martuszewskiej. Gdańsk.
- Szyfer A. (1975): *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*. Olsztyn.
- Toeppen M.P. (2008): *Wierzenia mazurskie*. Oprac. P. Błazewicz, J.M. Łapo. Dąbrówno.
- Zientara-Malewska M. (1959): *Warmio moja miła*. Warszawa.
- Ziółkowska M. (1988): *Gawędy o drzewach*. Warszawa 1988.

Summary

The article presents linguistic and ethnographic analysis of names of tree genera mentioned in the collection of folksongs from Warmia and Masuria elaborated by Marian Sobieski. The study is based on the assumption that there exists a particular bond between the human world and the kingdom of plants and between literary creation in describing nature and the reality space. All the tree genera which were mentioned in the folksongs, like beech, oak, apple-tree, rowan, sycamore, maple, linden, alder have been discussed in greater detail. Each of the lexemes was described in linguistic terms, including the definition

of meaning, word forming category and the influence of the dialect on the phonetics of the lexeme. The function of a floral motif and its symbolism in the structure of the work of art were juxtaposed with an ethnographic analysis of a particular kind of tree. It has been revealed that folk art and botanical terminology which it includes are a valuable source of knowledge about life and culture of rural population coming from Warmia and Masuria. The world of plants as it functions in folksongs is considerably similar to the empirical reality, in which plants play a remarkable role both in everyday life and in the sacrum sphere.